GAZETA KRAKOWSKA

Nro 62.

z KRAKOWA dnia 3 SIERPNIA 1828 ROKU w NIEDZIELĘ.

Wiadomości Od Armii Czynney
z dnia 14 Lipca 1828 roku.

Przednia straż Jenerała Porucznika Rüdigera wystąpiwszy z Bazardzik dnia 27go Czerwca (9 Lipca) ruszyła po drodze ku Kosłudyi do rzeczki Uszenli; tegoż dnia czaty nasze postrzegły oddział nieprzyiacioł z 6000 iazdy złożony, który w dniu 25 znaydował się pod Bazardzik, i który za pierwszem pokazaniem się Kozaków odstąpił do Kosłudyi. Dnia 29 Czerwca (11 Lipca) przednie czaty nasze posunęły się do tego miasteczka i zaięły one; nieprzyiaciel zaś ustąpił udaiąc się drogą do Szumli a częścią i do Prawadi. Dnia 30 Czerwca (12 Lipca) będący na przodzie oddział nasz, który się składał z dwóch szwadronów pułku Alexandryyskiego Huzarów, i iednego dywizyonu z pułku Xięcia Oranii, przybyłego tam na zluzowanie onego, postrzegłszy czaty nieprzyiacielskie niezwłocznie uderzył na nie, rozbił i ścigał aż do wsi Jassytepe w odległości wiorst 10 od Kosłudyi; lecz Turcy za odebraniem tam posiłków rozpoczęli ogień, gdy tymczasem przeszedłszy skrycie w znaczney sile przez dolinę, napadli z natarczywością na prawe skrzydło Huzarów, staraiąc się ich odciąć. Wszelako usiłowania te były nadaremne, Huzary odstąpili od głównych sił przednich czatów; wkrótce potem przybył pułk Huzarów Achtyrski z dwoma konnemi działami, uderzył na Turków i zniewolił ich do ucieczki. Z naszey strony było ranionych Officerów 4ch a niższych stopni zabitych i ranionych do 70ciu. Strata nieprzyiaciela przez silne natarcie naszey iazdy i dzielność artylleryi, nierównie iest znacznieysza. Podług zeznań ieńców, siła Tureckiego oddziału, który tu był czynnym, wynosiła około 8000.

Całey przedniey straży Jenerała Porucznika Rüdigera, tak piechocie iako też i ieździe rozkazano zostawać dotąd przy Kosłudyi, i nie posuwać się daley do wsi Jassytepe.

Dywizyia 9ta piechoty ruszyła ztąd dnia dzisieyszego do Kosłudyi, dokąd iutro udać się ma Główna Kwatera Nayiaśnieyszego Pana z 8mą dywizyią, za którą postępować będą następnie woyska 7go korpusu.

Podług odebranych doniesień od Jenerała piechoty Roth, 6sty korpus przeprawiwszy się przez Dunay pod Hirsową, ciągnie ku Sylistryi przez Rassową, gdzie dnia 29go Czerwca (11 Lipca) znaydowała się przednia straż onego.

Oddział naszych woysk pod rozkazami Jenerała Porucznika Korniłowa, który obser-

wnie Zurzę, dnia 21go Czerwca (3 Lipca) odparł nader pomyślnie silną wycieczkę z tey twierdzy uczynioną; ieszcze w dniu 20 Czerwca (2 Lipca) Turcy przeprawili wiele iazdy z Ruszczuka; nazaiutrz we 2000 iazdy i 4000 piechoty i dział, attakowali oni ze wszech stron nasze przednie czaty, staraiąc się zayść skrzydła naszego oddziału; lecz mężny odpór batalionu z pułku Ekaterynburskiego i Tobolskiego, szczególniey zaś pomyślne poruszenia konney artylleryi zmusiły nieprzyiaciela do ucieczki, w którey ścigany został przez Kozaków i część pułku Kimburskiego Dragonów. Turcy stracili w tey potyczce 80 ludzi, którzy zostali na placu, a oprócz tego uwieźli z sobą wielu zabitych i ranionych. Z naszey strony ranionych ludzi było 10, a koni zabitych i ranionych 20.

Z Warszawy d. 25 Lipca.

N. Pan postanowieniem Swem w obozie pod Karassu dnia 4go Lipca r. b. mianować raczył Kawalerem orderu Orła Białego, JW. Hrabiego de Goess, Pełnomocnika N. Cesarza Austryiackiego do Likwidacyi między Królestwem Polskiem, a Austryią. — Orderu S. Stanisława II klassy, WW. Schaschek de Meziburz, Bürgermeister, Barona de Lebzeltern C. K. Austryiackich Radców Nadwornych. — Orderu Sgo Stanisława III klassy, Xięcia Gustawa Czetwertyńskiego Szambelana i Radcę Nadwornego w Kollegium interessów zagranicznych; JJPP. Wittig Radcę Appellacyynego we Lwowie i Haas C. K. Austryiackiego Vice-Buchaltera Nadwornego. — S. Stanisława IV klassy, JJPP. Peter C. K. Austryiackiego Vice-Buchaltera Nadwornego i Erlicha Radcę obrachunkowego w Gallicyi.

Z Petersburga d. 29 Czerwca D. K.
(Z Gazety Senackiey.)

Rządzący Senat przy Ukazie okolnym z dnia 19 Czerwca ogłosił listę urzędników wiedzy Ministeryum Oświecenia, którym N. Cesarz Jmć nayłaskawiey rozkazać raczył, oświadczyć Monarsze zadowolenie. Na liście tey między innemi umieszczone są następuiące osoby: Rektor Uniwersytetu Wileńskiego Pelikan; Professorowie zwyczayni tegoż Uniwersytetu: Radca Stanu Kapelli; Radcy Kollegialni: Wolfgang, Mianowski i Professor emeryt Rustem; Radca Dworu, Dyrektor szkół Gubernii Wileńskiey Krassowski; będący w 7mey klassie rang, Professor zwyczayny Uniwersytetu Łoboyko; niemaiący rang, Professorowie zwyczayni: Poliński, Drzewiński, Oczapowski, Podczaszyński, Sławiński i Uniwersytetu Charkowskiego Daniłowicz; Bibliotekarz Wileńskiego Uniwersytetu, Adjunkt Sobolewski; Professor nadzwyczayny Uniwersytetu Charkowskiego Wenedyktów; Adjunkci tegoż Uniwersytetu: Czerniaiew i Krynicki; rangi 9tey klassy, wyższy Nauczyciel Gimnazyum Wileńskiego Ostrowski.

Szturm Braiłowa w 1770 roku.

Pszczoła Północna umieściła rapport o szturmie Braiłowa w roku 1770, wyięty bez żadney odmiany z Dziennika działań woiennych podczas woyny Tureckiey, za panowania Cesarzowey Katarzyny II, który brzmi iak następuie:

Dnia 26go Października. Otrzymano rapport od Jenerał-Majora Hlebowa z dnia 24go b. m., że bateryia nasza we dwa dni zmusiła do umilknienia cały poligon nieprzyiacielski, i zbiła większą część armat; że dla tego umyślił on attakować to osłabio-

ne mieysce, i rozkazał tegoż dnia 24 przed świtem przypuścić do twierdzy ze trzech stron prawdziwy, a z czwartey fałszywy attak; że środkowa kolumna, wyparowawszy nieprzyiaciela z zapalisady, i przeszedłszy dwie fosy, przystawiła iuż była do murów drabiny; lecz nieszczęściem, inne kolumny nie mogły dopomagać: lewa dla tego, że gdy zaraz z początku Pułkownik Kożin, a potem Pułkownik Uszakw, który go zmienił, iako też wszyscy Officerowie zostali ranieni iuż na bolwarku, pomięszała się i cofnęła; a prawa dla tego, że składaiący ią czwarty pułk grenadyerów, pomimo walecznego dowodzenia swoiego Pułkownika, który, ciężko będąc ranionym, zatrzymał się w fossie, a posłany tam drugi Pułkownik Hrabia de Natali, nie mógł naprawić tego przypadku; że nieprzyiaciel dał tymczasem silny odpór kolumnie środkowey, która iakkolwiek odwodem była wzmacnianą, nie mogła iuż iednak oprzeć się sama iedna przewyższaiącym siłom; że dla tego wszyscy zmuszeni byli oddalić się do okopu, a nieprzyiaciel pozostał za palisadami, i że w tymże czasie otrzymał on przez podiazdy wiądomość o posiłku, który się przeprawił w górze Dunaiu i zbliżył się do miasta w liczbie 6000 ludzi. — Jenerał-Major Hlebow przysłał razem wydane przezeń do tego niepomyślnego attaku rozporządzenie, które było w następnem brzmieniu:

"Gdyśmy iuż robotami naszemi w ziemi, tak się zbliżyli do twierdzy, że zatopiwszy ostatnią bateryią wielką, zmusiliśmy do umilknienia cały poligon nieprzyiacielski, na którym też większą część dział zbiliśmy, przeto nie pozostaie nam iuż więcey do osiągnienia naszego celu, iak zrobić wprzódy, aniżeli nieprzyiaciel będzie mógł postrzedz się i naprawić swoie bateryie, przy Boskiey pomocy, attak ze szpadą w ręku, który też postanowiam z dnia 23 na 24 b. m. w następnym porządku: Panowie Pułkownicy; Borozdin, Kożin i Tałyzin, zabrawszy kommendy, z drabinami i cieślami, oraz dla przewodnictwa inżenierów, znaiących położenie twierdzy, przypuszczą ze trzech stron prosty attak, a fałszywy z czwartey Major Lubimow; na odwodzie będą Panowie Pułkownicy Uszakow i Bekelman. Dwiema godzinami przededniem, ażeby nieprzyiaciel nie mógł wcześnie postrzedz zbliżenia się naszego do szańców, za danym odemnie znakiem z wielkiego moździerza, przez rzucenie dwóch bomb do twierdzy, wszystkie kommendy maią po pierwszey bombie przygotować się, a po drugiey, bez naymnieyszego hałasu, iak można nayśpieszniey, posuwać się do twierdzy. Pan Pułkownik Kożin, przygotowawszy swoię kommendę, pod ostatnią naszą redutą na lewem skrzydle, i rozdzieliwszy ią na dwie części, ma attakować z lewey strony leżącą względem twierdzy ku Dunaiowi tenaliią, trzymaiąc obie części kommendy swoiey blisko siebie, i nie rozciągaiąc szerzey frontu w każdey z nich, iak na ieden półdywizyion, aby tem lepiey przełamać napotykanego nieprzyiaciela, i wchodząc na wał tey tenalii, lewa część powinna się starać opanować narożną bateryią nieprzyiaciela; po zaięciu którey, zostawić tam dla oczyszczenia tyłu swego, sto ludzi ze sztabowym officerem, a reszta powinna się zbliżyć do prawey swey części, i wypróżniwszy całą tenaliią, iść na prawo ku twierdzy, a wszedłszy na nią, opanować bramę Naddunayską, do wyłamania którey, w razie oporu nieprzyiaciela, dana będzie petarda. Pan Pułkownik Borozdin, przygotowawszy swoię kommendę pod dawna naszą bateryią wielką, ma attakować leżącą ku Du-

naĳ(

naiowi, na przeciw lewego naszego skrzydła, bastyon frontem nie szerszym od dywizyonu, i zaiąwszy go, zostawić w nim dla oczyszczenia swego tyłu kommendę, a sam póyść na prawo, i bić wszędzie napotykanego nieprzyiaciela. Pan Pułkownik Tałyzin ma przygotować swoię kommendę na prawym naszym zygzaku, attakować leżący na przeciw bastyon, i opanowawszy go zostawić także dla oczyszczenia swego tyłu kommendę, a sam póyść na prawo wzdłuż wału, i starać się zaiąć wszystkie pozostałe bastyony. Każdy z nich starać się powinien, wszedłszy na szańce, iak tylko można wyprzeć bramę. Pan Major Lubinow ma zebrać swoię kommendę na prawem skrzydle pierwszego naszego okopu, i nie czekaiąc drugiey bomby, iść i przypuścić fałszywy attak bez hałasu, do bramy Żurzewskiey, mieć drabiny w środku kolumny, i przystawić ie spiesznie do murów, niemniey iak po dziesięć razem, i aby cały oddział razem, mógł się wedrzeć na wały, a cieśle powinni bydź w przodowych oddziałach dla rąbania palisady, kiedy inaczey nie można będzie przeleźć; wszystkim rangom niższym surowie przykazać, aby nie strzelali wprzódy, aż spotkawszy się z nieprzyiacielem, aby żaden wystrzał na próżno nie był dany, i starać się wszystkich wykłóć bagnetami, nie szczędząc na wałach nieprzyiaciela, chociażby i Aman wołał; chyba ieśliby reszta zbiegłych zatarasowała się w zamku i prosiła oszczędzenia: wtenczas ia, będąc na odwodzie, na wzięcie ich w niewolą rozkaz wydam. Wszystkim rangom niższym zabronić krzyczenia ura! w czasie attaku, bo ztąd wynika zamieszanie, i rozkazów dowódców nie słychać; a każdy z Panów Pułkowników ma mieć za sobą kilku doboszów, i iak tylko, przy pomocy Boskiey, waydzie który na szańce, kazać bić marsz. Wszystkim rangom niższym surowie zakazać rabunku: bo ztąd w samem nawet zwycięztwie może wyniknąć nieporządek i nieszczęście, a uwiadomić ich, że po uskutecznionem opanowaniu twierdzy, każdemu z nich dam pozwolenie na kilka godzin korzystać z dobra nieprzyiacielskiego. Będący na odwodzie Pan Pułkownik Uszakow, ma zaiąć swoią kommendą lewą naszę redutę i wielką bateryią, tak, iżby połowa kommendy była po prawey stronie; a druga po lewey, prawego naszego zygzaku. Panom Pułkownikom dowodzącym attakiem, gdy potrzeba będzie sukursu, dawać mi o tem natychmiast wiedzieć, a poślę się z rezerwy. Pan Pułkownik Brown z resztą naznaczoną odemnie kommendą, ma zasłaniać nasz obóz, i starać się, aby liniia przodowa i skrzydła były zaięte, chociażby w ieden szereg, żołnierzami, a drugie dwa maią się składać z różnoczyńców. O rozdzieleniu jazdy na prawe i lewe skrzydło, Pan Pułkownik Leontiew otrzyma odemnie rozkaz. Spodziewam się, że nie tylko podług tego moiego rozporządzenia, każdy wierny syn Oyczyzny, dla powszechnego dobra wszystkich swoich sił dołoży, aby spełnić chwalebny zamiar, ale nawet ieszcze z dowodzących attakiem Panów Pułkowników, na przypadek nieprzewidziany, każdy od siebie uczyni iak naypożytecznieysze rozporządzenie. Obowiązkiem moim będzie, bezstronnym bydź świadkiem prac każdego i zasług, które tak szczodrobliwie nagradza Wielka nasza Monarchini. „

Każdy z tych Pułkowników dowodził podczas attaku 500 ludźmi.

W tey sprawie poległo ogółem 491 ludzi, między któremi 6 officerów; ranionych było ogółem 1340 ludzi, a między temi 75 officerów.

Tegoż dnia otrzymano od rzeczonego Jenerała Majora Hlebowa rapport z dnia 25 b. m., że dla nadeszłey do Braiłowa pomocy i szczupłości dowodzonego przez siebie korpusu, zdiął blokadę i oddalił się, pokiby nie otrzymał posiłków, do Maksymian, gdzie rzeka Buzowa do Seretu wpada.

W skutku tych rapportów, Hrabia P. A. Rumiancow posłał mu natychmiast na pomoc sześć pułków piechoty, a kazał mu tymczasem robić poruszenie ku Braiłowi lekkiemi woyskami, i dawać pozór powtòrnego oblężenia.

Dnia 30 odebrano rapport od tegoż Jenerała - Majora z dnia 28, że czekaiąc na posiłki i potrzebne przysposobienia, posyła z Maksymian oddziały ku Braiłowi; i że przybyłe na odsiecz woyska nieprzyiacielskie, leżą ieszcze obozem pod tem miastem.

Dnia 12 *Listopada.* Otrzymał Hrabia Rumiancow rapport od Jenerał - Majora Hlebowa, że nieprzyiaciel, uyrzawszy powtórne zbliżanie się naszych do Braiłowa, opuścił tę twierdzę dnia 10 i umknał za Dunay; oraz, że nasze woyska potem ią zaięły.

Dnia 15 otrzymano od tegoż Jenerał-Majora wiadomość, że po zaięciu przez nasze woyska Braiłowa, znaleziono w tey twierdzy 66 dział, 1000 gotowych granatów, 5000 kul działowych, 8 moździerzów i 500 bomb ze wszystkiemi do nich przynależnościami, we dwoch lochach do 4000 pudòw prochu, 500 pudòw ołowiu i 300 karabinòw.

Z Paryża d. 18 *Lipca.*

Dnia 11go b. m. na obchód dnia Sgo Henryka w teatrze St. Cloud Braci Seveste dana była stosowna sztuka. Król, Delfin, Xżę Bordeaux, iego siostra i urzędnicy Dworscy znaydowali się na niey. Prezydent mieyscowy i dyrektorowie teatru przyięli Kròla i wprowadzili do loży. Za pokazaniem się powitany był radosnemi okrzykami i aktorowie odspiewali pieśń narodową. Nakońcu odspiewany był Vaudeville: Henryk IV w gronie rodziny. Król podziękował Braciom Seveste zadobor sztuki.

Oznaczone na wczoray tayne posiedzenie Izby Deputowanych, nie nastąpiło, ponieważ P. Labbe de Pompieres cofnął swòy wniosek względem pociągnienia do odpowiedzi przeszłych Ministròw.

Hr. Bouillé, gubernator Martyniki, iest wkròtce napowròt we Francyi oczekiwany; lecz niewiadomo ieszcze kto iego urząd otrzyma.

Umarł tu wczoray Xżę San-Carlos, Poseł Hiszpański przy Dworze naszem, w 65 roku życia.

W Tulonie została dnia 15 b. m. fregata Didona zwarsztatu spuszczona. Przybyła do tego miasta fregata Trydent przywieść miała wiadomość, że Sułtan przyymuie pośrednictwo Francyi i Anglii, i że Turecki pełnomocnik popłynął na Tureckiey korwecie do Korfu. Dnia 13go Czerwce powrócił tamże Admirał Codrington z narady z Ibrahimem Baszą.

Xżę Maxymiliian Bawarski poiechał ztąd dnia 13go b. m. do Londynu.

Gazeta *le Messager* wyraża, iż mądra administracyia Hr. Capodistrias wyniesie wkrótce Grecyią do stopnia Europeyskiego Mocarstwa.

Niestałe podatki Francyi w pierwszey połowie bieżącego roku przyniosły 15 mill. 871,000 Fr. więcey, niż w przeciągu tegoż czasu roku zeszłego. Same cła przyniosły o 5 mill. 910,000 Fr. więcey.

List z Marselii pod dniem 9 Lipca zawiera: "Odebraliśmy nowe doniesienia z Navarino. Zamknięcie portów Morei, w któ-

rych znayduią się Egipcyianie, iest scisłe i zatrzymano niedawno 15 przeznaczonych tam z żywnością statków. Egipskie porty są także zamykane. Podług listów z Alexandryi pod dniem 30 Maia mierny tylko iest tego roku urodzay bawełny. Sądzą tu zawsze, iż Morea i część Attyki osadzone będą na długi czas woyskami Europeyskiemi. Mimo zamykania Algieru przez nasze okręty, wypływaią ztamtąd i wchodzą Algierskie okręty.

Z Madrytu d. 10 Lipca.

Goniec Francuzki, który dnia 6go b. m. rano z Lizbony wyiechał, przywiózł tu wiadomość, że wszyscy zagraniczni Posłowie, wyiąwszy Nuncyusza Papiezkiego i Posłów Hiszpańskiego i Ziednoczonych Stanów-północney Ameryki, to miasto opuścili. Rząd Francuzki nie posiada w Lizbonie iak tylko Vicekonsula. Z doniesień, które rząd onegday z Porto odebrał, nic nie doszło do wiadomości publiczney; to tylko wiemy, że sprawuiący interessa Portugalii podał naszemu Ministrowi spraw zagranicznych protestacyią przeciw rządowi Don Miguela, z którym dalszych związków utrzymywać niemoże i uważa się ciągle za reprezentanta Don Pedro.

Woysko Francuzkie w Kadyxie czyni od 27 Czerwca przygotowania do odciągnienia. Tabory są iuż poczęści na okręty władowane. Kadyxianów zasmuca oddalenie się woyska Francuzkiego i lękaią się nowych prześladowań.

Zamek Walensa dostał się w ręce Miguelistów; osada podniecona od nich do powstania, uznała Królem Don Miguela. Jenerał Calleiros osadził ten zamek. Gubernator iego, Naczelnik policyi i inne osoby w liczbie 50 poprowadzone zostały do Lizbony.

Z Porto d. 5 Lipca.

Onegday o godzinie 9tey zrana weszło do naszego miasta woysko Lizbońskie, króre tymczasowy rząd o godzinie 2 z północy opuścił i udał się drogą ku Guimaraes. Większa część domów i sklepów były pozamykane i ulice prawie puste. Woysko Miguelistów liczy 10,000 ludzi i prowadzi 30 dział. Wchód iego trwał dnia 3 i 4, ponieważ dla rozebranego mostu na rzece Douro musiano konie i działa przewozić. Zresztą woysko to nie dopuściło się żadnych gwałtów, i onegday ieszcze Jenerał Pavoas wydał przez swoiego Jenerała adjutanta d'Azerodo Pinto rozkaz dzienny, w którym zapewniono mieszkańców Porto, że na zwyciężone stronnictwo nie będzie żadna zemsta wywarta, gdyż od tey chwili wszyscy uważanemi bydź maią iako członki iedneyże rodziny Portugalskiey. Ustawa ukarze podniecicielów buntu. Woyska są napomniane, aby niedopuszczały się żadnego gwałtu. Wczorayszy Nmer Gazety *Correio do Porto* (która pod panowaniem Junty zaprzestała wychodzić) zawiera pod napisem: "Tryumf Króla,, pompatyczny opis wniścia Miguelistów i zaszłych uroczystości. „ Fakcyia (wyrażono w tym opisie) która w dniu 17 Maia nie uznała powagi N. Króla Don Miguel I. lubo na ówczas był ieszcze Rejentem Królestwa, postąpiła w związku z innemi nieposłusznemi bandami do Condeixa; gdzie nie mogąc daley postąpić, pozostała aż do początku Czerwca. Wierni Portugalczykowie nie mogli spokoynie patrzeć na podobne powstanie woyska. Wielu mieszkańców, wraz z wszystkiemi władzami opuścili miasto i niektórzy uzbroili się, toż samo uczynili mieszkańcy Minho, Traz-os-Montes i Beiry. Ci tak długo opierali się buntownikom, póki nie nadciągnęło woysko do przywrócenia porządku i w Leiria z niemi się złączyło. Uderzono niezwłocznie na buntowników (dnia 24go Czerwca) pod Condeixa, którzy w skutku tego uderzenia ustąpili z swoich stanowisk pod

Koimbrą i nad Vougą, i dniu 3 rano po zmnieyszeniu się ich liczby, opuścili miasto nasze. Woyska Królewskie przyięte tu zostały z radością, przy odgłosie dzwonów i okrzykach: niech żyie Don Miguel! Okna ulic, przez które przechodziły, przyozdobione były firankami i na żołnierzy rzucano kwiaty. Ulice zapełnione były ludem, buntownicy uciekali w nieładzie, byli i ściganemi zapewne dognanemi. W nocy było miasto oświecone, a w teatrze dana była z tey okoliczności uczta. Woyska Królewskie zachowały scisłą karność.„ Przy wniyściu tu woysk Lizbońskich dwóch tylko ludzi utraciło życie, którzy krzyczeli: Konstytucyia albo śmierć! i znaleźli ostatnią.

Z Lizbony d. 5 Lipca.

Gazeta tuteysza z dnia 4 b. m. zawiera następuiący wyrok:

" W skutku przełożeń, które mi uczyniły trzy Stany Królestwa, które w tem szlachetnem i zawsze rzetelnem mieście Lizbonie zgromadziły się, dla zastanowienia się nad prawem kardynalnem kraiu, przyiąłem tytuł i godność Królewską, które mi podług tegoż prawa przynależą, i to prawo obowiązanym iestem wiernie zachować i kazać zachować. Jest przeto moią Królewską wolą, aby na przyszłość następniąca formuła zachowaną była: *in Cartas de Lei*, ustawach, patentach, &c. Don Miguel z Bożey Łaski, Król Portugalii i Algarbiów; w *Alvaaras* (w rozkazach): Ja Król; w *Portarias* (urzędowych rozporządzeniach): Król nasz Monarcha rozporządza lub nakazuie. Wyroki, &c. wydawane bydź maią w takiey samey formie, iakiey chwalebney pamięci poprzednicy moi używali.„ Wyrok ten wydany do Ministra Stanu Leite de Barros datowany iest w pałacu Ajuda 1828 i podpisany przez Króla naszego i Monarchę.

Zagraniczni Posłowie wyiechali iuż z miasta naszego lub wyieżdzaią. Twierdzą, iż Królowa wdowa, która iest iak wiadomo Infantką Hiszpańską, ułożyła niesłychany plan do połączenia znowu Portugali z Hiszpaniią, który sprzeciwia się wszyskiem umowom z Europeyskiemi Mocarstwami.

Don Miguel oznaymił, iż Europeyskie Mocarstwa sprzyiaią iego przedsięwzięciom, i dla tego oddalił ich posłów, że nie iest z nich kontent.

W urzędowey części tuteyszey wczorayszey Gazety czytamy: że wszyscy mieszkańcy Królestwa z naywiększą radością powzięli wiadomość o ogłoszeniu Królem Don Miguela.

Uwięziony Anglik Doyle został dnia 30 Czerwca uwolniony. Uwięzienia zwolniały nieco od dni kilku, zapewne dla tego, że iuż zbywa na ofiarach.

Gdy Don Pedro w interessie swey córki prosić zapewne niedługo będzie Mocarstw, które mu tron zapewniły, o dopełnienie swego przyrzeczenia, przeto ciekawemi iesteśmy co daley wyniknie w tych zawikłanych zdarzeniach. — Dnia 2 b. m. sprawuiący interessa Brazylii i Konsul tego narodu zdięli z swych mieszkań herby i zaprzestali urzędować.

Fregata Principe Don Pedro iest uzbraiana, dla odwiezienia do wysp więźniów stanu. — Tu panuie naywiększe nieukontentowanie; ale zamek San Jorge wstrzymuie niechętnych, gdyż nayludnieysze i naybogatsze części miasta mogłby w pyrzynę obrócić.

Z Londynu d. 16 Lipca.

Dnia 13 i wczoray były gabinetowe rady. Onegday i wczoray Vicehrabia Beresford,

P. Peel, P. Vesey Fitzgelard i P. Murray mieli naradę z Xiąciem Wellington.

P. Lamb, Poseł nasz w Lizbonie przybył tu dnia 14 b. m. z południa i miał wczoray długą naradę z Xięciem Wellington i Hr. Aberdeen. Z ostatnim miał także wczoray naradę nadzwyczayny Poseł Hiszpański, Hr. Ofalia.

Naynowsze doniesienia z Portugalii opiewaią: Don Miguel przybrał już istotnie tytuł Króla i woyska iego weszły do Porto. Gazeta Kuryer wyznaie: że niespodziewała się tak przeciwnego wypadku woyska konstytucyynego. Po przyłączeniu się do niego Margr. Palmella, Jenerała Saldanha, Villaflor i wielu innych patryiotów, oczekiwano dzielności w działaniach, i iak nam dotąd wiadomo czynili co mogli. Znaleźli iednak woyska tak zdezorganizowane, iż zaprowadzenie porządku i karności było niepodobnem. Cofniono się do Gryo, które początkowo uznane było za punkt do utrzymania się, odstąpiono iednak od tego planu i udano się ku Porto. Na radzie woienney postanowić miano odważyć się na stoczone bitwy, dla zasłonienia Porto, a w przypadku pobieia cofnienia się do Panfiel, tam rozpędzić bandy Miguelistów, ściągnąć posiłki z Almeidy i pyyść spieszno przeciw Lizbonie. Lecz równie szybko odstąpiono od tego planu, iak go ułożono. Jenerał Saldanha znalazł woyska wcale niemaiące ochoty potykania się, i rozpierzchnęły się w różne strony dla zabezpieczenia się. Tymczasowo Junta udała się na stoiące w porcie okręty, a Margr. Palmella, Jenerałowie Saldanha, Villaflor, Stubbs i inni wsiedli na parowy Angielski statek Belfast. Woyska Don Miguela weszły bez naymnieyszego oporu dnia 3 i 4 b. m. do Portu. Niektóre Angielskie rodziny udały się wcześnie z swoiemi maiątkami na okręty Angielskie. Woyska te zachowały iednak nayściśleyszą karność, i gdy Jenerał Portugalski udzielił Konsulowi Angielskiemu nayuroczystsze zapewnienie, że poddani Angielscy i ich maiątki będą szanowane, przeto wróciły te rodziny do miasta. Zastanowienia rzecz godna co wzmiankowana Gazeta daley o postawie Anglii pisze; "Odwołanie posłów okazuie wyraźnie, iż niema mowy ani o przyznaniu tytułu Don Miguelowi, ani o naszem pośrednictwie. Portugaliia sama powinna rzecz swoią rozstrzygnąć. Jeżeli przenosi tyraniią i niewolą nad wolność konstytucyyną, tedy ubolewać tylko nam wypada nad iey złem wyborem, ale przymusić iey niemożemy do uczynienia lepszego. Jeżeli w tenczas, gdy cała Europa zbliża się do wolnych instytucyy, ona uznaie za lepsze wrócenie do bigotteryi i nietolerancyi dawnieyszych wieków, tedy hańba i kara niechay spadnie na iey Naczelnika."

Na parowym statku, na którym powrócił tu P. Lamb, przybył także do Anglii Hr. Bombelles, Poseł Austryiacki przy Dworze Portugalskim. Posłowie Rossyyski i Duński wcześniey ieszcze opuścili Lizbonę.

Jeden z Konstytucyionistów Portugalskich umieścił w Gazecie Kuryer list, w którym spodziewa się, że Mocarstwa Europeyskie nie przestaną iedynie na odwołaniu Posłów swoich z Lizbony, ale Infanta Don Miguel za złamanie dobrowolney przysięgi i zgwałcenie zasady prawności takim samem prawem ukarzą wygnaniem, iak ukarały Bonapartego za powtórnym pokazaniem się we Francyi.

Gazeta Dworska doniosła o obraniu P. O'Connell członkiem Parlamentu na mieysce P. Vesey Fitzgerald.

DODATEK
DO Nro 62.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 3 SIERPNIA 1828 ROKU W NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na O° R.	Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Lipca	cali lin:	stopnie	stop:			
god: 7	27 3, 133	+13. 8	84	Zachodni słaby	Pochmurno	
12	„ 3, 086	+17. 7	63	„ „	„ „	
29. 3	„ 3, 079	+16. 0	69	„ „	„ „	o go. 3¾ deszcz.
9	„ 3, 017	+12. 0	80	„ „	„ „	Deszcz.
7	27 2, 945	+11. 0	89	Połud: Za. słaby	Pochmurno	Deszcz.
30. 12	„ 3, 181	+15. 4	68	„ „	„ „	
3	„ 3, 251	+14. 2	82	Połn: Za. słaby	„ „	Deszcz.
9	„ 3, 431	+10. 4	90	Zachodni średni	„ „	
7	27 3, 833	+10. 7	86	Zachodni średni	Pochmurno	
31. 12	„ 3, 976	+13. 4	70	„ mocny	Chmury	
3	„ 3, 848	+15. 8	65	„ „	Pogoda z chmur:	
9	„ 4, 099	+11. 2	89	„ średni	Pochmurno	o g. 6 deszcz z wich:
Sier. 7	27 4, 558	+ 9. 5	91	Zachodni mocny	Pochmurno	Deszcz.
12	„ 4, 661	+12. 2	85	Połud: Za. wicher	Chmury	„
1. 3	„ 4, 874	+13. 5	75	„ mocny	Pochmurno	
2	„ 5, 591	+10. 2	88	Połud: Za. słaby	Pogoda z chmur:	

J. *Steczkowski*, Z. A.|O.

Z Bajony d. 12 Czerwca.

Margr. Chaves opuścił miasto nasze, dla udania się do Portugalii, dokąd powołał go iego Monarcha Don Miguel.

Listy z Santiago w Chili, nadeszłe do Kadyxu, donoszą, iż tam zamyślaią wygnać z tey Rzeczypospolitey wszystkich Hiszpanów, tak iak iuż względem nich w Nowey Hiszpanii postąpiono.

Z Londynu d. 18 Lipca.

Wczoray z południa odbyła się gabinetowa rada.

Onegday Lord Granville powrócił tu z swoiego poselstwa w Paryżu, a na iego mieysce poiechał tam ieszcze dnia 15 b. m. Lord Stuart.

Dnia 17go b. m. w wieczór przybył do Portsmutu okręt Echo z officerem, który dziś

rano złożył w wydziale spraw zagranicznych przywiezione pisma. Zawieraią one odpowiedz na pismo Kapitana Sartorius bryga Piramus na Tagu, i nową odezwę Naczelnego Intendenta policyi w Lizbonie pod dniem 11 b. m. przez którą zapewnione iest bezpieczeństwo osób i maiątków poddanych Angielskich i innych kraiów.

Onegday głoszono na giełdzie, że Don Miguel ogłosił przebaczenie, i oświadczył, że wierny swoiemu zaręczeniu, zaślubić się chce z swą siostrzenicą, córką Don Pedra.

Odreczenie Parlamentu nastąpić ma dnia 25go b. m.

Podług Gazet Amerykańskich połączenie morza Atlantyckiego z Spokoynem wkrótce nastąpi: rząd Guatimali porozumiał się w tey mierze z Nowojorkskim kupieckim Domem Palmera. Sześć tysięcy robotników maią to dzieło w półtora roku uskutecznić. Zawiązana w tym celu kompaniia zaciąga 5 mill. dolarów, z których 2 udzieli rządowi Guatimali dla utrzymania twierdz broniących kanału, który przez 20 lat będzie własnością kompanii i pobierać będzie przez ten czas cło przewozowe.

List z Rio-Janeiro pod dniem 15 Maia donosi: Dnia 12 odebrał Cesarz wiadomość, że brat iego rozwiązał Izby konstytucyyne i zwołał Stany Lamegu, ażeby mu dopomogły do proiektowanego oddawna osiągnienia korony Portugalskiey. Doniesienia te sprawiły tu powszechną niechęć, i Brazyliianie chcą wszystkiemi sposobami wspierać Cesarza dla zabezpieczenia tronu dla swey córki. Przez odchodzący dziś do Londynu pocztowy statek posłane będą Hr. Itabajana pełnomocnictwa do uczynienia do gabinetów Europeyskich potrzebnych kroków o utrzymanie praw Don Pedro. Powszechnie sądzą, iż Cesarz poszle woyska na uyścia Tagu i Douro. — Dnia 3go b. m. zagaił Cesarz posiedzenia tegorocznego Zgromadzenia prawodawczego następuiącą mową:

"Dostoyni i godni Reprezentanci narodu Brazyliyskiego! Z ukontentowaniem oznaymiam Wam, że nasze przyiaźne stosunki z Mocarstwami Europeyskiemi trwaią, i codziennie staią się ściśleyszemi. — Cesarz Rossyyski i Król Saski właśnie teraz uznali to Cesarstwo; tylko ieszcze Dwór Madrycki nie dopełnił tey formalności. Z Krolami Angielskim i Pruskim, są zawarte i potwierdzone traktaty handlu i żeglugi. Nakoniec donoszę Wam, iż zupełnie dokonałem aktu zrzeczenia się Moiego do korony Portugalskiey, o którem namieniłem Wam przy zagaieniu posiedzeń w roku 1826. Takie same stosunki przyiaźni i dobrego porozumienia panuią także między tem Państwem i znamienitszemi Państwami Amerykańskiego stałego lądu. Rząd Ziednoczonych Stanów Ameryki północney mianował nowego Sprawuiącego interessa przy tym Dworze, w mieysca owego, który, iak Wam przy zagaieniu przeszłych posiedzeń doniosłem, Dwór ten opuścił. — Między Mną, a Rządem Rzeczypospolitey Buenos-Ayres toczą się układy, aby przywieść do skutku zasady sprawiedliwey i uroczystey zgody, którey wymaga honor narodu i godność korony Moiey. Jeśli ta Rzeczpospolita nie przystanie na szlachetne i wspaniałomyślne propozycyie, obiawiaiące całemu światu rzetelność i umiarkowanie rządu Cesarskiego, tedy z naywiększą przykrością dla moiego Cesarskiego sposobu myślenia potrzeba będzie ciągnąć daley kroki nieprzyiacielskie, i one z nową popierać dzielnością. — Takie iest nieodzowne postanowienie Moie, i polegam na Zgromadzeniu Jeneralnem względem stałego i prawego współdziałania, dla utrzymania sławy i ho-

noru narodowego. Co się dotycze spraw wewnętrznych, tedy poczytuie się za szczęśliwego, iż we wszystkich prowincyiach tego Państwa panuie porządek i spokoyność, czego i Zgromadzeniu winszuię; iest to dla Mnie naymocnieyszem przekonaniem, że rząd konstytucyyno - monarchiczny niezmiernie u nas poczynił poczynił postępy. — Zwracam na nowo uwagę Izb na zarząd skarbowy i sprawiedliwości, które waszey pieczołowitości tak mocno na przeszłych posiedzeniach polecałem. Finanse i publiczny porządek przez prawo względem nmorzenia długu Państwa, otrzymaią popęd dobroczynny; iednakże potrzeba prędkich i silnych środków prawodawczych, aby różne gałęzie zarządu pogodzić. Władza sędziego niezewszystkiem iescze iest ulepszona, i potrzeba koniecznie, aby ieszcze w ciągu tych posiedzeń została uregulowana podług zasad konstytucyi Państwa. Ministrowie i Sekretarze Stanu przełożą Izbom stan rozmaitych gałęzi publicznego zarządu z taką dokładnością, iakiey wymagaią teraźnieysze okoliczności. Po prawości i mądrości Zgromadzenia, iako też po każdym onegoż członku spodziewam się zupełney zgody i wzaiemnego zaufania, od których zawisło utrzymanie systematu konstytucyynego i regularny tok zarządu i pomyśności narodowey, na których oparta iest sława Moiego Cesarskiego Tronu. — Posiedzenia są otwarte. Cesarz konstytucyyny i nieustaiący obrońca Brazylii.,,

Z Hagi d. 17 Lipca.

Jenerał major Verveer odiechał ztąd przed kilku dniami z nadzwyczaynemi zleceniami naszego rządu do środkowego rządu Guatimali. P. Bangeman Hugens, syn naszego Posła przy Ziednoczonych Stanach północney Ameryki, przydany mu iest iako sekretarz.

Gazeta tuteysza donosi o mianowaniu X. Oudenard Biskupem Namuru.

Okręt de Nederlander Kapitana Adriaan, który na początku Maia wypłynął z portu Harlingen na połów wielorybów, złapał 3000 psów morskich, ale do 10go Lipca żadnego wieloryba.

Król darował miastu Mastrycht 18,500 ZH. iako przyłożenie się do kosztów robionego do Akwisgranu gościnca.

Podług doniesień z Batawii do 1 Marca po wielu stoczonych potyczkach z rokoszanami, nie zaszło dotąd nic stanowczego. Mieszkańcy Jawy sprzykrzyć sobie mieli woynę.

Z Szwaycaryi d. 20 Lipca.

Seym Ligi na czwartem tegoroczním posiedzeniu przedłużył większością głosów ieszcze na rok uchwalony 1823 dozór nad drukami i obcą policyią.

Dnia 12 b. m. Nuncyusz Papiezki Ghizzi i deputowanych od Bsikupstwa Bazyleyskiego przybyli dò Soloturny. Od Argowii nie przybył żaden deputowany, chociaż Frikthal, iako część byłego Biskupstwa Bazyleyskiego, należy do nowego Biskupstwa. Przy odgłosie wszystkich dzwonów i wystąpieniu woyska, udały się wszystkie władze i Duchowieństwo miasta do Kościoła Katedralnego, gdzie bulla Papiezka i postanowieninia w tey mierze rządowe odczytane zostały. W krótce zainstalluie Nuncyusz nową kapitułę, której członki iuż są mianowane, a ta przystąpi potem do obioru Biskupa.

Rada Kantonu Berneńskiego zatwierdziła woyskową kapitulacyią z Neapolem.

Z Stambułu d. 26 Czerwca.

Nic bardziey nie oznacza charakteru Tureckiego, iak oboiętność względem spraw publicznych podczas świąt Beiram, chociaż te w nienaylepszym znayduią się stanie. Od 23 nie odebrał Reis-Effendy żadnych udzieleń od Posłów zagranicznych i zawiesił wszystkie sprawy aż do ukończenia świąt. — Mówią, iż Posłowie Austryiacki, Pruski i Niderlandzki postanowili na radzie, po uczynionych propozycyiach i napomnieniach po oznaymieniu manifestu Tureckiego, nie czynić tymczasowo dalszych kroków. — Wiadomość o buncie w Baszowstwie Erzerum potwierdza się; aże wiadomo, że to Baszowstwo iest siedliskiem uszłych Janczarów, i że Jenerał Paszkiewicz tam ciągnie, iest to zatem bardzo nieprzyiemnem dla Porty zdarzeniem.

Od granic Tureckich d. 12 Lipca.

Podług prywatnych listów z Odessy odebrać tam miano nader pomyślne doniesienia o pierwszych działaniach Jenerała Paszkiewicza. Wódz ten miał z korpusem Kaukaskim w połowie Czerwca wkroczyć w granice Tureckie i przy postępie swoim tak słabego doznać odporu, że lekka iego jazda czyni już rozpoznawania około Erzerum. Dodaią, że Jenerał Paszkiewicz oczekuie tylko na ciężkie działa, których przybycie złe drogi wstrzymały, dla oblężenia Erzerum. Powodzenie iego przedsięwziąść przyłoży się niemało do działań postępuiącego od Dunaiu głównego woyska. — Dnia 30 Czerwca rozchodziła się pogłoska, że Jenerał Paszkiewicz zaraz po rozpoczęciu nieprzyiacielskich kroków w Azyiatyckiey Turcyi, opanował miasta Bajazd, Karsę i Akhalczyk (nad rzeką Kur.)

W Scio wymieniono kilka set Greckich jeńców za Tureckich.

DONIESIENIA.

Podpisany Notaryusz Wolnego Miasta Krakowa z Okręgiem, w skutek upoważnienia przez Wysoki Trybunał Iwszey Instancyi W. M. Krakowa i jego Okręgu z dnia 4 Lipca r. b. do Nru 2411 wydanego, podaie do publiczney wiadomości, iż Dworek Opackie zwany przy Plantacyiach za Mikołayską bramą sytuowany, przez ś. p. Józefa Cypcera wystawiony i do iego massy należący, w dniu 29 Września r. b. o godzinie 9tey ranney, przez publiczną Licytacyią za gotowe srebrne grube kurs w kraiu maiące pieniądze sprzedany będzie. Warunki tey Licytacyi w następnym Nrze Gazety ogłoszone zostaną; chcący zaś bliższych powziąść wiadomości, raczy się zgłosić do Kancellaryi podpisanego Notaryusza pod Nrem 182 przy ulicy Grodzkiey.

W Krakowie dnia 28 Lipca 1828 r. Notaryusz publiczny W. M. K.
Julian *Dorau.*

W dniu 5 Sierpnia r. b. 1828 o godzinie 9tey ranney, w Krakowie w gmachu Sukiennicach, w drodze exekucyi Sądowey, odbędzie się publiczna Licytacyia, iako to: kanap, komod, krzesełek, stolików, biórek, sukien męzkich, pierścionków złotych, &c. Chęć licytować maiących zaopatrzonych w gotowiznę podpisany na czas i mieysce oznaczone zaprasza. — W Krakowie dnia 31 Lipca 1828 r. Teodor *Jaworski*, Kom: Sąd.

W dniu 8 Sierpnia r. b. 1828 o godzinie 11 ranney, w Rynku głównym w gmachu Sukiennice zwanym, w drodze exekucyi Sądowey, odbędzie się publiczna Licytacyia kosztowności, iako to: bindy perłami wysadzaney, medalików, &c. Chęć zatym licytować maiących zaopatrzonych w courant monetę, podpisany na czas i mieysce oznaczone zaprasza.
W Krakowie dnia 30 Lipca 1828 r. Teodor *Jaworski*, Kom: Sąd.

W dniu 5 Sierpnia r. b. 1828 o godzinie 9 zrana, w Krakowie w gmachu Sukiennic, odbędzie się w drodze exekucyi Sądowey Licytacyia zatradowanych ruchomości, iako to: różnych sprzętów domowych, tudzież różnych naczyń i pieców roboty gancarskiey, &c. &c. *Item* tegoż dnia o godz: 11 przedpołudniem w Domu pod L. 548 przy ulicy Floryańskiey, sprzedanym zostanie materyał murski i pieca do pieczywa c leba, tudzież komoda z gabłotą, szafa, stoły, i inne sprzęty domowe; chęć licytowania maiących zaprasza się z gotowemi pieniądzmi. — W Krakowie dnia 31 Lipca 1828 r. H. *Salomoński*, Kom: Sąd.

Osoba maiąca w edukacyi własnych dwóch synów, kwalifikowana do utrzymywania Uczniów Licealnych na stole, niniejszym zawiadomia Szanownych Obywateli chcących synów swych na rok następuiący szkolny lokować, iż wziąwszy ku temu celowi obszerny i bliski Lokal, w przecznicy S. Anny pod L. 315 tychże Uczniów na stół za pomierną cenę przyymować ofiaruie się, a to z praczką, usługą, dozorem domowym i korrepetytorem, zgoła z zupełnem zastósowaniem się do przepisów Wysokiey Władzy Edukacyyney i woli WW. Rodziców; a poświęcaiąc się zupełnie temu zawodowi, pochlebia sobie, że Szanowni Rodzice raczą ią swym zaszczycić zaufaniem; ktoby przeto w tey mierze życzył sobie układów, raczy się zgłosić pod L. 316 przy Ulicy S. Anny na drugiem piętrze. *A. K.*